

Witajcie

Wielokrotnie pisaliśmy o tzw pozorach demokracji w czasie Walnego Zgromadzenia-no bo przecież niby wszystko ok;-) i wybory i protokoły i ważne osoby i funkcje,

pytanie jest tylko następujące-czemu Walne dzieli się na chyba 7 części,czemu odbywa się tak daleka od naszych mieszkań-co skutkuje tym że frekwencja zwłaszcza jeśli chodzi o starsze osoby jest niska,czemu nasi pracownicy de facto słuchają głównie samych siebie,czemu wybory są tak późno organizowane,czemu przepływ informacji jest tak słaby,

czemu nie ma elektronicznego głosowania ,czemu wolne wnioski są zawsze na końcu obrad...

Zauważcie za to jak wielka jest frekwencja pracowników członków spółdzielni-można by powiedzieć totalna mobilizacja.

System działa podobnie w całej Polsce-poczytajcie więcej [tu](#)